



Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie niemieckim rocznie 6 złr. w. a., półrocznie 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskim i całym państwie niemieckim rocznie 12 marek półrocznie 6 marek; w Królestwie polskim rocznie 6 rubli, półrocznie 3 ruble. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwufamowego dla członków Towarzystw okręgowych, prenumerujących „Tygodnik“ 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik Rolniczy“ wychodzi w sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczutowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winno być opatrzone podpisem autora; niemieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik“, i ogłoszenia, przyjmuje Administracja „Tygodnika“, przy ulicy Karmelickiej l. 42, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garnarskiej l. 5.

Treść: Sprawozdanie z obrad Komitetu z d. 7 marca 1890. — Doświadczenia z uprawą traw na ziarno. (Ciąg dalszy.) — Krajow. Towarzystwo Rybackie w Krakowie: Sprawozdanie IV. — Sprawozdanie z uprawy kartofli. — Rozmaitości. — Oznajmienia. — Ogłoszenia. — Wiadomości handlowe. —

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Komitetu Towarz. rolnicz. Krakowskiego z dnia 7 marca 1890 r.

1. Ze względu na niedostateczność funduszków przeznaczonych przez sejm i rząd celem ratowania w Galicyi ludności zagrożonej głodem, postanowił Komitet wystosować odezwę do wszystkich Towarzystw okręgowych, przedstawiając konieczność zbierania składek i użycia takowych jako zapomogi dla najbiedniejszych, czy to we własnym okręgu w porozumieniu z Wydziałem Rady powiatowej i Kółkami rolniczymi, czy też przesłania tych funduszków do Wydziału krajowego.

2. Wskutek otrzymanego z Wydziału krajowego zawiadomienia, iż ankieta obradująca nad zapobieżeniem w przyszłości złym następstwom nieurodzaju uznała potrzebę energicznego działania ku podniesieniu hodowli, który to cel osiągnąć można jedynie zapomocą znacznych subwencyj, wszelkie więc starania w tym kierunku znajdują poparcie u Wydziału krajowego, — uchwalił Komitet:

- Przesłać Wydziałowi krajowemu wykaz subwencyj żądanych od Ministerstwa jako niezbędnych na rok bieżący i przedstawić jednocześnie niedostateczność tych zasiłków udzielanych w latach ubiegłych.
- Upraszać Koło polskie w Wiedniu o poparcie.
- Stosując się do ostatniego Zgromadzenia ogólnego, udać się również do Sejmu o wyznaczenie z fundu-

szów krajowych zasiłku na podniesienie hodowli i gospodarstwa wogóle.

3. Zastanawiając się nad sposobem korzystania z otwartej w r. b. kopalni soli potasowej w Kałuszu, której 20 wagonów ma być gotowych do oddania rolnikom z dniem 1 kwietnia r. b. uchwalił Komitet:

- Wystosować do Zarządu salinarnego w Kałuszu zapytanie co do jakości przeznaczonego na sprzedaż kainitu, t. j. co do składu chemicznego i stopnia miękkości tegoż, oraz co do ceny jego;
- Wnieść do ministerstwa prośbę o przedłużenie do końca sierpnia przyznanej przez zarządy kolejowe obniżki cen przewozu nawozów sztucznych;
- Ogłosić w „Tygodniku rolniczym“ wskazówki co do wpływu kainitu na rozwój roślin i co do sposobu racjonalnego użycia tego nawozu, a odbiwszy numer ten „Tygodnika“ w 800 egzemplarzach, rozesłać ilość odpowiednią Towarzystwom okręgowym.

4. Co do żądanego przez Opawskie Towarzystwo rolniczo leśne spółdziałania w sprawie wystąpienia do Rządu i Parlamentu z gruntownie obmyślanymi wnioskami co do sposobu zabezpieczenia interesów rolnictwa austriackiego w mających się odnowić w r. 1892 traktatów handlowo-cłowych z państwami sąsiednimi — uchwalił Komitet:

- Rozbiór propozycyi Towarzystwa opawskiego i sformułowania wniosków do rządu i Parlamentu, mających

na celu ochronę interesów rolnictwa, poruczyć Komisji złożonej z pp: Maryana Dydyńskiego, Karola Czecha i Stanisława Niedzielskiego, a do udziału w niej zaprosić również pp: prof. dra Józefa Milewskiego i docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego dra Juliusza Leo.

b) Odezwe Towarzystwa opawskiego rozesłać Towarzystwom rol. okręgowym do rozbioru i uczynienia wniosków, mających służyć za materiał dla wzmiankowanej wyżej Komisji.

5. Nadesłaną przez Towarzystwo opawskie odezwę z żądaniem poparcia do Rady państwa o uwzględnienie interesów własności gruntowej i przyznanie jej pewnych ulg w opłatach rogatkowych przez mającą być uchwaloną nową ustawę, regulującą opłaty drogowe i mostowe na drogach skarbowych, postanowił — Komitet poruczyć sekcji administracyjnej do rozważenia i przedłożenia wniosków zgodnych z interesem rolnictwa krajowego.

6. Reskrypt c. k. Namiestnictwa zawiadamiający Komitet o gotowości Ministerstwa rolnictwa uczynienia pewnych ułatwień przy doprowadzeniu kłaczy do ogierów, a nawet częściowo bezpłatnego ich w r. b. puszczenia przyjęto do wiadomości.

7. Sprawa odpowiedzi na zapytanie Wydziału krajowego, o ile t. z. wełniarka drzewna okazuje się praktyczną, czy dostarcza rzeczywiście ściółki tyle i po takiej cenie, aby ta zastąpić mogła rolnikowi słomę, czy zatem Komitet może zalecać Wydziałowi krajowemu udzielanie subwencji na zakupno i urządzanie wełniarek drzewnych wywołała długą i ożywioną dyskusję. Gdy jednak zdania członków Komitetu były często wręcz odmienne, postanowiono odpowiedzieć Wydziałowi krajowemu, iż wobec niedostatecznych jeszcze w tym względzie doświadczeń w kraju naszym, Komitet nie uznaje za właściwe udzielania na ten cel subwencji z funduszków krajowych.

8. Sprawę usiłowań celem wyjednania dla Galicyi założenia rządowej żrebieciarni (t. z. „Fohlenhofu“) uznał Komitet jako bardzo odpowiednią w czasie obecnym, a do zredagowania odnośnych petycyj do Ministerstwa rol., obu Izb. Rady państwa, oraz do Koła polskiego, zaprosił Prezydium „Towarzystwa wzajemnej pomocy do sprzedaży i zakupna koni.“

9. Wskutek uchwały Towarzystwa rol. okręg. wielickiego, by udać się do Komitetu z żądaniem przedsięwzięcia środków zaradczych przeciw mylnie podawanym do dzienników i „Tygodnika rolniczego“ cenom produktów rolniczych na targu krakowskim — postanowił Komitet: odnieść się do Towarzystwa rol. okręg. krakowskiego z prośbą o nakłonienie obywateli okolicznych do zawiadamiania Komitetu o cenach uzyskanych za swe produkta na targu krakowskim celem porównywania takowych z cenami podawanymi drogą urzędową.

10. W myśl zaproszenia otrzymanego od Komitetu wystawy wiedeńskiej postanowiono: zachęcić Towarzystwo

rol. okręg. okólnikiem do wzięcia licznego udziału w mającym się odbyć w Wiedniu kongresie rolniczym.

11. Sprawozdanie p. Juliana Brzezińskiego z odbytych we Lwowie, a spowodowanych przez Namiestnictwo obrad nad sprawą dalszego ograniczenia wolności wywozu nierogaczyny z powodu rzekomej zarazy rączno-pyskowej przyjął Komitet do wiadomości i uchwalił przesłanie p. Brzezińskiemu podziękowania za sposób, w jaki wywiązał się z tej delegacji.

12. Nareszcie załatwił Komitet wnioski sekcji hodowlanej, a mianowicie:

- a) Przyjął do wiadomości, iż wskutek niższej taryfy kolejowej i zmniejszonej ilości bydła i koni zgłoszonych na wystawę wiedeńską pozostanie paręset złr. do rozporządzenia celem przyścia w pomoc w wystawieniu produktów innych gałęzi gospodarskich.
- b) Zaprosił p. Karola Czecha do współudziału z p. inspektorem przy wybieraniu bydła przeznaczonego na wystawę.
- c) Potwierdził wniosek sekcji hodowlanej, by zakupić na przyszłej wystawie wiedeńskiej buhaja potrzebnego do obory zarodowej rasy Pinzgau.
- d) Uchwalił wezwać okólnikiem Towarzystwa rol. okręgowe o przysłanie szczegółowego wykazu istniejących stacyj buhai, celem zwiedzenia takowych przez p. inspektora.

Doświadczenia z uprawą traw na ziarno, oraz krótkie wskazówki racjonalnego około traw chodzenia.

Napisał **Dr. J. Michałowski.**

(Z „Ziemianna“.)

(Ciąg dalszy.)

IV.

Praktyczni rolnicy nie tylko w poufnych rozmowach i listach, ale nawet publicznie wobec doświadczeń, jak powyższe, z dwóch mianowicie względów często wyjawiają swe wątpliwości. Najpierw niechętnie patrzą na obliczanie zbiorów z małych zagonków na przestrzeni jednego hektara, ponieważ, zdaniem ich, wielkie pole równie troskliwie doprawiać i pielęgnować się nie da, jak ogrodowe zagonki, przeto też podobnych zbiorów wydać nie może; powtórę wątpią w możność zbicia większych zapasów ziarna za podobne ceny, jakie tu podstawę obrachunków tworzą, jednym słowem przeczą rzetelności ostatecznych wyników z małych doświadczeń. Z tych też powodów przed dwoma laty dochody za ziarno o 20 % niżej przyjąłem, niż wykazywał rachunek, przed rokiem zaś na str. 181 „Ziemianna“ przytoczyłem kilka przykładów na podobną wydajność traw uprawianych z jednej strony na kilku arach, z drugiej na kilku kwadr. metrach, dziś nareszcie nadarza mi się rzadka sposobność wykazania słabej strony krytyk i powątpiewań praktyków, a sposobności tej do-

starcza mi właśnie praktyczny rolnik, niejaki p. A. Jung, obecnie w Darmstadzie zamieszkały. Proroka prorok zapewne pilnie posłucha, zrozumie i nareszcie w jego ślady wstąpi.

Do kilku ostatnich lat gospodarował p. Jung na małym majątku w hesskim Odenwaldzie, w okolicy lesistej z klimatem średnio wilgotnym, wyniosłej mniej więcej 1400 stóp nad poziom morza, gdzie czas dla wiosennych i jesiennych robót polnych krótszy, niż w nizinach; na piaszczystej glinie, z podłożem dosyć przepuszczalnym, obsiewał on przez 20 lat 20 do 25 morgów trawami na zbiór ziarna. Pierwotnie wysiewał trawy rzutowo po przykryciu jarzyn i dopiero przypadek naprowadził go później na siew rzędowy, z którego już drugiego roku średnio po 1/2 cetnara z morgi, następnych zaś po wysiewie 20 lat, cetnar i po nad cetnar większe miewał zbiory, niż przy siewie rzutowym. W nr. 15 przytoczonych już „Mittheil. d. D. L. Ges.“ podaje Jung w cetnarach średnie zbiory z morgi za owe 20 lat dla kilku gatunków traw. Przeliczywszy morgi i cetnary na nowe miary i wagi, zestawiam obok jego liczb dla tych samych gatunków liczby, otrzymane z dotychczasowych moich doświadczeń. Z hektara zbierano średnio ziarna:

	Jung	Hohenheim	
	kilo	kilo	sprzędów
rajgras angielski . . .	800	426	4
rajgras włoski . . .	1200	1935	5
rajgras francuski . . .	1000	372	4
kostrzewa łąkowa . . .	600	818	4
grzebieńca kłosowata .	300	362	7
średnio .	780	782	kilo z hekt.

Mimo oddalenia obu miejsc od siebie, mimo różnicy w geologicznych i klimatycznych stosunkach, mimo różnorodności roli, dwudziestoletnie posiewy na kilku hektarach do tych samych doprowadziły rezultatów, co kilkoletnie doświadczenia na kilku i kilkanastu kwadr. metrach. Choć w pojedynczych gatunkach tu mniejsze, tam większe znajdujemy zbiory, to jednak średnia wydajność kilku gatunków w obu okolicach świetnym jest dowodem na to, że i z małych doświadczeń wolno jest brać miarę na pola wielkie; że doświadczenia tutejsze rzetelną miały i mają podstawę i że na tej podstawie wolno mi było popołu z innymi nawoływać ziemian naszych do uprawy traw na ziarno.

Podobnie ma się i z ceną. Jung otrzymywał za 50 kilo kostrzewy łąkowej (średniej ceny za pozostałe gatunki nie podaje) w 20 latach średnio 50 marek. Z moich zestawień wypada średnia cena za cetnar 83procentowego ziarna kostrzewy na 50 marek 44 fen. Od Junga dowiadujemy się dalej, że on za towary swoje odznaczał się, przednią czystością i zdolnością kiełkowania, zawsze po 5—8 marek na cetnarze więcej otrzymywał, niż zwykle płacono, co nam dowodzi, że z przedniem nasieniem na odbiorę wyczekiwać nie potrzeba.

Za kostrzewę trzeźnową ostatniego żniwa płacono właścicielom gminy Geinsheim w obwodzie Grossgerau po 80—90 marek za cetnar, a ponieważ chłopci jednej tej gminy około 400 cetnarów kostrzewy zebrali, wpłynęło im przeto od 32 do 35 tysięcy marek, którychby przy uprawie żadnej innej rośliny na tamtejszych lekkich rolach z wysokim stanem wody zaskórnej i z małych stonkowo obszarów, osiągnąć nie zdołali.

Już przed dwoma laty dowodziłem liczbami, że słoma, plewy i jakowe potrawy pokrywają wydatki żniwa. Posłuchajmy Junga, który zapatrywania moje temi słowy potwierdza: „Z pola nasiennego pochodząca pasza nie ma rozumie się, tej samej wartości, jak w sposób racjonalny zebrane siano, lecz mojem zdaniem, można ją w każdym razie na 20—25 marek z morgi cenić, czem się wykłady na nawozy i pracę należycie pokrywają. Uprawa traw na ziarno przynosi więc, przy stosownym wyborze i stosownem postępowaniu, obok małego nakładu, taką rentę gruntową, jakiej tylko po niewielu roślinach gospodarskich spodziewać się można.“ (C. d. n.)



SPRAWOZDANIE z czynności Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie.

OKÓLNIK IV.

Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie ukończyło w dniu 24 sierpnia 1889 dziesięć lat swego istnienia i działalności. W czasach rażącego postępu we wszystkich kierunkach pracy społecznej i wobec ciągłych zmian w wyborze celów i dróg do celów prowadzących — jest to okres dość długi; toż godzi się choćby na chwilę przystanąć i rozglądać się, co o działalności naszej w tym okresie czasu mówią własne sumienie i — co ważniejsza — dokonane czyny.

Zwracając tedy oczy na przeszłość, widzimy za sobą długi szereg mozolnych usiłowań, wyczerpujących prac, ale też poważną liczbę spełnionych zadań i dzieł dokonanych.

Celem Towarzystwa było, według statutu z dnia 13 lipca 1879, przyczynić się do popierania, podnoszenia i ochrony rybactwa w kraju. Zadanie to staraliśmy się spełnić w kierunkach, któreśmy sobie wytknęli z góry w pełnej świadomości swego celu.

Jednym z głównych kierunków było obznajomienie się z gatunkami ryb i z naturą wód naszych, oraz ze sposobem rozsiedlenia w nich ryb, ażeby na podstawie tej znajomości wiedzieć, gdzie, co i jak robić, dalej wystarać się o stosowną ochronę dla ryb w czasach i miejscach tarła, usuwać umyślnie i przypadkowe zapory stawiane rybom wędrującym do tarlisk, jednym słowem — czynić wszystko możliwe w celu naturalnego rozmnożenia się ryb swoich.

Drugim kierunkiem było zarybianie wód naszych stosownym narybkiem sztucznie wychowanym, oraz przesiedlanie takich gatunków ryb z zagranicy, lub z jednych wód krajowych do drugich, które w nich dawniej bywały, ale w ciągu czasu przez nieopatrzne łowienie wytępione zostały, lub które według natury tych wód w nich żyć i mnożyć się mogły.

Innym ważnym kierunkiem było szerzenie znajomości ryb, wód i stosunków rybackich w kraju, pobudzanie zamięłowania do tej gałęzi gospodarstwa krajowego, zachęta do krzewienia dotyczących wiadomości, oraz pouczanie o sposobach podniesienia wartości wód rybnych i zapobiegania szkodom, i udzielanie rad skutecznych tym, którzyby szukali dróg do podnoszenia lub ochrony rybaictwa w kraju.

Nareszcie niemniej ważnym kierunkiem było obznajomienie się ze stosunkami rybackimi w kraju ze sposobami rybołówstwa godziwymi i niegodziwymi, oraz Ustawodawstwo odnoszące się do rybołówstwa i w ogóle do wód rybnych.

Rozpoczynając nasze czynności zastaliśmy przed sobą kraj jakoby pole — niegdyś uprawiane i bogaty plon noszące — lecz od dawna złem gospodarstwem wyczerpnięte zaniedbane i odłogiem leżące. Znajomość wód krajowych co do ich natury rybnej upośledzona, w żadnym jednolitym obrazie nie zespolona; znajomość ryb w naszych rzekach żyjących lub żyć mogących niemniej mała; tradycya nawet świetnego niegdyś stanu rybołówstwa zupełnie zamierzchła, a faktyczne rybołówstwo na rzekach krajowych, jeżeli o takowem jeszcze mowa być mogła, w rękach dowolnych, swawolnych a nawet występnych czasem, a zawsze w rękach bezwzględnych wyzyskiwaczy; o ochronie ryb w pewnych czasach i miejscach a tem mniej o racjonalnem gospodarstwie rybnem na rzekach krajowych wcale mowy nie było, a o sztucznym wychowie ryb i zarybianiu rzek nikt zgoła nie myślał, chociaż istniała — jako pierwszy przykład i wzór w całej Polsce — Pstragarnia hr. Potockiego pod Krzeszowicami, założona jeszcze w roku 1850 przez ś. p. Dra Jana Nep. Radziwiłłowskiego.

Na podobnym stopniu upośledzenia stało w owym czasie prawo ławstwo, dotyczące gospodarstwa rybnego, które tylko w dwóch — prawda, że bardzo ważnych kierunkach — w rozporządzeniu c. k. władzy krajowej z d. 10 sierpnia 1872 L. 32145 wzbraniającem używania dynamitu, i z d. 4 grudnia 1878 L. 60308 wzbraniającem łowienia ryb w czasie i na miejscach tarła wyraz znalazło. Charakteryzującem jest, iż rozporządzenie z dnia 10 sierpnia 1872 motywuje zakaz używania dynamitu przy rybołówstwie jeszcze nie szkodą wyrządzaną rybołówstwu, lecz tylko przepisami policyjnymi wydanymi dla publicznego bezpieczeństwa, możliwością uszkodzenia brzegów i zakazem Ces. patentu z roku 1859, zaliczającego dynamit do kategorii amunicyi wzbronionej. Rozporządzenie z dnia 4 grudnia 1878 r. występuje wprawdzie już wyraźnie w obronie rybaictwa, a nawet w tym duchu wznawia poprze-

dnie rozporządzenie o dynamicie, ale zaznaczając smutny stan rybołówstwa krajowego, który się wskutek nieracjonalnego połowu i szkodliwego tępienia ikrzaków wywiązał, względem ustawodawstwa właściwego w tym kierunku wyraża tylko nadzieję, że ustawodawstwo w bliskiej zapewne przyszłości zadosyć uczyni tej powszechnie w naszym kraju uznanej potrzebie. Rozporządzenie to uwzględniające już tak wyraźnie rybaictwo krajowe, wydane wskutek agitacyi wdrożonej przez późniejszego Prezesa naszego Towarzystwa, podpisane było przez Namiestnika hr. Alfreda Potockiego, któremu kraj i na tem polu gospodarstwa krajowego, winien uznanie i wdzięczność.

Oprócz tego leżał w Izbie poselskiej Rady państwa w Wiedniu projekt ustawy rybackiej, przedłożony w roku 1874 przez Ministra rolnictwa, który jednak projekt ten w dniu 13 maja 1879 r. cofnął i zarządził dalsze dochodzenia w sprawie ustawowego określenia prawa łowienia ryb.

Oto obraz odłogu, jaki Towarzystwo rybackie zastało na polu gospodarstwa rybnego w kraju w r. 1879. Smutny to był widok. Czyliż mieszkańcy kraju nie mają obowiązków do spełnienia wobec naszych rzek prześlicznych*), i czyliżby się do tego obowiązku nikt nie poczuwał? Rolnik zbiera co roku, lecz co roku sieje i sieje; leśnik rąbie w pewnych okresach, ale też zręby zapełnia kulturami; nawet myśliwy strzeże swą zwierzynę, tępi szkodników, chroni zwierzynę w pewnych porach roku, nawet żywi ją w ciężkich czasach, — a tylko rzeki miałyby być na to, aby nie siejąc, nie sadząc, nie chroniąc — li tylko łowić i łowić? Uprawiamy ziemię od wieków — czas wziąć się do uprawy wody — to też w tym duchu wzięliśmy się do pracy, nie na własną korzyść, lecz dla dobra publicznego, aby i ten dar Boży utrzymać w pełni plonu i choćby w części przyczynić się do umniejszenia troski o wyżywienie naszego ludu.

Nie możemy na tem miejscu wyliczać szczegółowo wszystkich naszych zabiegów i czynności, uwieńczonych mniej lub więcej pożądanym skutkiem i musimy ograniczyć sprawozdanie nasze do przedstawienia czynności w głównych zarysach, oraz do zaznaczenia ostatecznych wyników.

Otóż czynności nasze w pierwszym kierunku, to jest co do obznajomienia się z gatunkami ryb i naturą wód naszych, oraz ich imiennictwa ludowego, znalazły wyraz swój — prócz w rozlicznych krótszych publikacyach po różnych czasopismach — szczególnie w następujących osobnych publikacyach:

1. „Nieco o naszych wodach i rybach, oraz kulturze rybnej,“ (Lwów, 1879).
2. Nasze ryby, ich nazwy ludowe, rozsiedlenie w wodach krajowych, pora i miejsce tarła,“ (Kraków, 1879).
3. O potrzebie słownika ludowych nazw rybich“ 1879.

*) Według dat stałego katastru zajmują galicyjskie rzeki i potoki przestrzeń 153,430 morgów. jeziora i stawy zaś przestrzeń morgów 38,262.

4. Dodatek do rozsiedlenia ryb w wodach w Galicyi,“ (Kraków, 1880).
5. „Do imiennictwa rybiego.“ (Odbitka z „Przyrodnika“ Nr. 10, i 13, 1880).
6. W sprawie rozsiedlenia naszych ryb w wodach krajowych.“
7. „Ryby i wody Galicyi pod względem rybactwa krajowego.“ (Kraków, 1880).
8. Dorzecze Wisły i Łosoś,“ 1882.
9. „Przegląd rozsiedlenia ryb w wodach Galicyi według

- dorzeczy i krain rybnych,“ 1883. (Kolorowany krajobraz Galicyi, pierwszy w swoim rodzaju).
 10. „Krainy rybne Wisły.“ (Kraków, 1882).
 11. „Ruchoma przepławka rybna.“
 12. „Ryby dorzeczy Wisły, Styru, Dniestru i Prutu w Galicyi.“ (Kraków, 1887, chromolitografowany atlas ryb krajowych w czterech dużych tablicach).
 13. „O rybach dorzeczy Wisły, Styru, Dniestru i Prutu w Galicyi.“ (Kraków, 1889, tekst do atlasu pod l. 12).
- (D. c. n)

Wynik uprawy kartofel na stacyi doświadczalnej w Chlebowicach. (w pow. bobreckim w Galicyi).

Nr.	Gatunek	Wysadzono	Zebrano kilogramów	Wypada na 100 klgr. nasienia	Wypada na morg 0.57 ha. przy sadzeniu 1200 k.		%	skrobii
					kartofli kilogramów	skrobii		
1	Schwarzwald	625	4556	729	8750	1680	19.2	Kartofla średnio-wielka, odmiana wczesna, niejadalna.
2	Herkules	730	5220	715	8580	1690	19.7	Odmiana wczesna, kartofla b. wielka niejadalna.
3	Zborowskie	500	3906	781	9370	1620	17.1	Biała kulista do jedzenia mniej dobra odmiana, plon średnio-wczesny.
4	Schollmasler	625	4568	730	8760	1700	19.4	Kartofla średnio-wielka, odmiana średnio-wczesna do jedzenia mniej dobra.
5	Schneeflocke	725	2600	358	4800	912	17.1	Kartofla średnio-drobna, odmiana wczesna do jedzenia b. dobra.
6	Hertha	725	5850	808	9700	1824	19.0	Kartofla średnio-drobna, odmiana późna do jedzenia dobra.
7	Imperator	637	3268	513	6150	1250	20.3	Kartofla wielka, odmiana średnio-wczesna do jedzenia dobra.
8	Oneida	300	1950	650	7800	1380	17.7	Kartofla wielka, odmiana wczesna do jedzenia b. dobra.
9	Achilles	725	5850	808	9700	1862	19.2	Kartofla wielka, odmiana średnio-wczesna do jedzenia dobra szczególnie na wiosnę.
10	Angust der Starke	2600	26000	1000	12000	2412	20.1	Kartofla dość wielka, odmiana wczesna do jedzenia b. dobra.
11	Magnum bonum	3000	26650	888	10650	2000	19.2	Kartofla średnio-wielka, odmiana wczesna do jedzenia b. dobra.
12	Amaranth	3300	23400	709	8520	1650	19.4	Kartofla średnio-wielka, odmiana późna do jedzenia nieszczególna.
13	Herman	3300	23400	709	8500	1742	20.5	Kartofla dosyć wielka, odmiana późna do jedzenia dosyć dobra.
14	Andersen	5200	42900	825	9900	2030	20.5	Kartofla drobna, odmiana późna do jedzenia b. dobra.
15	Aurora	11000	96200	875	10500	2168	19.7	Kartofla średnio-wielka, odmiana wczesna do jedzenia b. dobra.
16	Odin	5000	35750	715	8580	1535	17.9	Kartofla średnio-wielka, odmiana późna do jedzenia nieszczególna.
17	Trufni	5500	38350	697	8360	1538	18.4	Kartofla średnio-wielka, odmiana późna do jedzenia dobra.
18	Tauszetyńskie	4500	23400	520	6240	1117	17.9	Kartofla wielka, odmiana średnio-wczesna do jedzenia dnbra.
19	Aureiia	7000	41600	595	7200	1288	17.9	Kartofla średnia, odmiana wczesna do jedzenia dobra.
20	Gleasony	23000	133250	579	6948	1070	15.4	Kartofla wielka, odmiana późna do jedzenia nieużywana.

zestawił *Franciszek Kamiński.*
(Z „Rolnika“.)

ROZMAITOŚCI.

Przeostroga przed chrząszczami. Czytamy w „Ogrodniku Polskim”: Przypominamy, że dla większości okolic naszego kraju, przypada w tym roku chrabąszczowe lato.

Ostrzegamy o tem zawczasu, prosząc, żeby wszyscy posiadacze sadów zajęli się skrzętnem obieraniem tych szkodników. W gminach należałoby przynaglić wszystkich do obowiązkowego obierania chrabąszczów nietylko z drzew owocowych, ale i z dzikich, na których głównie lubią przebywać; do takich należą klony, kasztany, wierzby.

Chrabąszcze należy otrząsać z drzew w ciągu dnia, zwłaszcza w dni chłodne, gdy odrętwiałe ucepięone u spodu liści i gałązek wiszą nieruchomie, zbierać je w worki, zalewać wrzątkiem i rzucać gęsiom, kaczkom, kurom lub trzodzie,*) albo też wrzucać do kompostu.

Prosimy całą prasę o powtórzenie powyższej notaty, by należyty skutek wywarła, a to ze względu, że chrabąszcze stanowią prawdziwą klęskę. Niszczą one nietylko urodzaj tegoroczny, lecz objadłszy liście, zagrażają przez to w wysokim stopniu urodzajowi lat następnych.

Sztuczny chów drobiu. „Hanov. land. und forstw. Ztg.“ donosi, że w Buxtehude, miejscowości odległej kilkadziesiąt kroków od stacji kolejowej, zaprowadził p. Heins hodowlę drobiu, której proste urządzenie i znaczne korzyści, jakie przynosi, powinnyby zachęcić do naśladowania. Wylęganie jaj odbywa się tam w 4 maszynach, z których każda mieści w sobie 460 jaj i ogrzewa się do 40°C. za pomocą jednostajnie ciepłej wody. Rezultaty tego sztucznego lęgu są zwykle dobre, bo na 100 jaj liczą przeciętnie 76 wylęglých piskląt. Te ostatnie wsadzają do małych klatek i od pierwszych chwil karmią mlekiem, krupami hreczanemi i rybami. Drób żywiony tym sposobem rośnie nadzwyczaj prędko i po 5 tygodniach zdatny już jest do zabicia. Korespondent wspomnianej gazety oglądał w zakładzie p. Heins'a 800 piskląt (od 2dniowych do 5tygodniowych), które w klatkach czystym piaskiem wysypanych i stojących w miejscu dobrze ogrzanem, wyglądały bardzo żwawo. Kureczęta zdatne do zabicia płacono w Hamburgu po 1 m. za sztukę, przez co miano zyskać około 100% czystego dochodu. Rasa utrzymywana przez p. Heins'a, powstała z krzyżowania Ramelsloher'ów z rasą Brama. Właściciel zakładu w Buxtehude postanowił udzielać za bardzo małym wynagrodzeniem nauki hodowli drobiu, a w szczególności sposobu wylęgania, żywienia i pielęgnowania piskląt, a ktoby pragnął zwiedzić ten zakład, może być pewnym jak najuprzejmiejszego przyjęcia.

Pan R. w Skierniewicach nabył na wystawie paryskiej udoskonalony tak zwany inkubator do sztucznego wylęgania jaj i hodowli kurecząt; gdy próby wypadły pomyslnie, sprowadził jeszcze dwa aparaty. Wylęganie kur-

cząt odbywa się prawidłowo i przedsiębiorca nie może nastarczyć licznym zamówieniom z Warszawy na kureczęta. Koszta wśród zimy wypadają o 30% taniej, niż przy naturalnej hodowli. Przez grudzień i połowę stycznia p. R. dostarczył 896 kurecząt zdatnych do jedzenia.

Niesumienne używanie trujących farb i różnych szkodliwych zdrowiu środków, do przechowywania konserw i jarzyn tak się wzmogło w ostatnich czasach za granicą, że w Wiedniu wyszło osobne rozporządzenie policyjno-ekonomiczne, dla zapobieżenia tym nadużyciom. Zabroniono mianowicie urzędom celowym przyjmowania wszelkich konserw i produkeyi zagranicznych, do przyrządzania których użyto miedzi. Znaną jest powszechnie szkodliwość tego środka wszelako konserwy zagraniczne zabarwione tą trucizną większy mają pokup od krajowych, dla piękniejszego pozoru.

Dla uzyskania większych głabi kartoflanych, radzi „Braunschw. land. Ztg.“ obłamywać wszystkie boczne pędy, gdy dojdą do wysokości 10 cm., zostawiając jedynie środkową łodygę krzaka.

Oznajmienia.

Kongres międzynarodowy rolniczo-leśny w Wiedniu.

Obrazy kongresu, który ma się odbyć w r. bieżącym w czasie wystawy w Wiedniu, przeprowadzone zostaną w siedmiu sekcjach, a mianowicie: A) Dla rolników postanowione zostały sekcye: I. Gospodarcza (uprawa roli, hodowla, zarząd gospodarstwa, sprawy weterynaryjne itp.). II. Gałęzi ubocznych gospodarstwa (uprawa sadów, winnic, warzyw, tytoniu, chmielu, lnu, hodowla jedwabników, pszczelnictwo, rybactwo itp.). III. Inżynierii gospodarczej (ustanowienie urzędów technicznych, osuszenie i nawodnienie, zaopatrywanie wodą, [ziorniki, cysterny, pójła dla zwierząt domowych, wodociągi] regulacja rzek i prowadzenie kanałów, zużytkowanie rozmaitych odpadków, uprawa torfów, dzielenie i łączenie gruntów, budownictwo gospodarcze, środki przewozu itp.). IV. Przemysłu rolniczego (cukrownictwo, krochmalnictwo, browarstwo, gorzelnictwo, fabrykacja drożdży prasowanych, młynarstwo, mleczarstwo itp.). V. Szkolnictwa rolniczego i zakładów doświadczalnych. B) Dla leśników: sekcya VI. Leśnictwo (leśnictwo ogólne, handel drzewem i przemysł leśny, inżynierstwo leśne, szkolnictwo leśne i stacje doświadczalne etc.) C) Dla rolników i leśników: sekcya VII. Ekonomii społecznej (prawo i polityka rolniczo-gospodarcza, statystyka, stowarzyszenia, ubezpieczenia, kredyt, ochrona ptaków etc.). Referaty dotyczące przedmiotów powyższych należy przesyłać przed końcem kwietnia r. b. Komitetowi kongresowemu, który zarządzi wydrukowanie takowych. Każdy członek kongresu ma złożyć 10 złr. przy otrzymaniu karty wstępu, które wraz z programem obrad wydawane będą od dnia 1 lipca r. b. Właściciel tej karty otrzyma drukowane referaty i

*) Karma ta, dana w większej ilości, stać się może szkodliwą.
Przyp. Red. „Tyg. rol.“

sprawozdania z uchwał kongresu, ma prawo korzystania z obniżonych cen przyjazdu koleją żelazną, oraz wolny wstęp (w czasie obrad kongresu) na wystawę, na uroczystości kongresowe i współudział w urządzanych wycieczkach. Bliższe szczegóły ogłoszone zostaną później.

L. 2187/pr.

Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Odnośnie do tut. pism z d. 8 stycznia r. b. l. 145/pr., 21 stycznia r. b. l. 662/pr. i 22 lutego b. r. l. 1979/pr., mam zaszczyt zawiadomić szanowny Komitet, że wedle reskryptu JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych z d. 24 lutego r. b. l. 2661, jeneralna Dyrekcya c. k. austr. kolei państwowych, kolei galicyjskiej Karola Ludwika i kolei północnej cesarza Ferdynanda, przyznały dla transportów nawozów sztucznych do Galicyi i Bukowiny, i w obrębie tych krajów na odnośnych przestrzeniach galicyjskich linii c. k. kolei państwowych i linii obu wymienionych kolei prywatnych niżenie cen taryfowych w tej samej wysokości i pod temi samymi warunkami, jakie wedle powołanych tut. pism dla przewozu artykułów paszy ustanowiono.

Nadawanie przesyłek nawozów sztucznych nastąpić zatem winno również za przedłożeniem karty zamówienia, której wzór pozostanie taki sam, jak przy nadawaniu transportów paszy, ze stosowną zmianą treści.

W celu zawiadomienia naczelnictw stacyj kolejowych zarządzo już co należy, niemniej ogłoszono dozwolone niżenie cen taryfowych w „Dzienniku Rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu“ Nr. 10 ex 1890 pod poz. 379.

Lwów, dnia 2 marca 1890.

Badeni m. p.

L. 2565/pr.

Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Odnośnie do tutejszego pisma z d. 22 lutego b. r. l. 1979/pr. mam zaszczyt zawiadomić szanowny Komitet, że wedle reskryptu JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych z d. 3 marca r. b. l. 869/pr., c. k. Jeneralna Dyrekcya austr. kolei państwowych i Zarządy galic. kolei Karola Ludwika, kolei północnej Cesarza Ferdynanda i kolei Koszyko-Bogumińskiej (ostatniej nareszeie tylko co do linii austriackich), oświadczyły gotowość przyznawać ustanowione wedle tut. pisma z dnia 8 stycznia r. b. l. 145/pr., dla transportów karmy końskiej i bydłowej niżenie cen taryfowych, pod temi samymi warunkami i zastrzeżeniami w czasie po koniec czerwca 1890 także dla tych transportów kukurudzy, które gminy względnie obszary dworskie w Galicyi i na Bukowinie sprowadzać będą z Rumunii i Węgier na pokarm dla bydła i koni.

Naczelnicy odnośnych sekej kolejowych otrzymali w tym względzie stosowne zawiadomienie. Również udzielono Zarządom kolei rumuńskich i węgierskich wskazó-

wek, jak postępować należy z kartami zamówienia, które nadawcy w celu uzyskania niżenia ceny transportu przy nadawaniu tegoż przedłożą.

Lwów, dnia 10 marca 1890.

Badeni m. p.

L. 244.

OKÓLNİK

do szanownych uczestników wystawy wiedeńskiej rolniczo-leśnej 1890 roku.

Komitet Jeneralny wystawy wiedeńskiej uczynił wstęp bezpłatny dla wystawców zależnym od nadesłania fotografii wystawcy; o czem mamy zaszczyt zawiadomić szanownych Panów, z prośbą o nadesłanie fotografii swoich pod adresem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, a to koniecznie przed 28 m. i r. b.

Kraków dnia 10 marca 1890.

Wiceprezes:
St. Homolacs.

Sekretarz:
H. Lewiecki.

L. 245.

OKÓLNİK

do szanownych Wydziałów Towarzystw rolniczych okręgowych.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego przesłał szanownym Wydziałom pod d. 19 lutego r. b. L. 131 okólnik Komitetu Jeneralnego międzynarodowego kongresu rolniczo-leśnego, mającego się odbyć w Wiedniu w pierwszych dniach września r. b. wraz przedstępnym programem obrad.

Termin zgłoszenia się do udziału w kongresie oraz przesłania wkładki 10 złr. w. a. i ewentualnych wniosków samoistnych lub zapowiedzenia odczytów, upływa z dniem 30 kwietnia r. b. Komitet przeto uprasza, by szanowny Wydział zechciał skłonić członków Towarzystwa okręgowego do heznego udziału w kongresie i do nadesłania na ręce nasze wkładki 10 złr. w. a. i ewentualnych wniosków, koniecznie do 15 kwietnia r. b.

Kraków, dnia 19 marca 1890.

(1-3)

Wice-Prezes:
St. Homolacs.

Sekretarz:
H. Lewiecki.

OGŁOSZENIA.

LW. 7204.

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszem konkurs na posadę wędrownego nauczy-

ciela gospodarstwa wiejskiego z płacą roczną w kwocie 1500 złr. a. w. i ryczałtem rocznym na kosztą podróży w kwocie 500 złr. a. w.

Wędrowny nauczyciel gospodarstwa wiejskiego jest funkcyonaryuszem krajowym. Jego zadaniem jest:

1. Udzielać gospodarzom wiejskim wogóle, przede wszystkim zaś włościanom, rad i wskazówek dotyczących się prowadzenia i podniesienia różnych działów gospodarstwa wiejskiego.

2. Na żądanie Wydziału krajowego udzielać Wydziałowi krajowemu, a z polecenia tegoż także e k. władzom rządowym i reprezentacyom powiatowym, fachowej opinii, dotyczącej się sposobu podniesienia gospodarstw włościańskich.

Bliższe określenie obowiązków obejmuje instrukcyę służbowa, wydana dla nauczycieli wędrownych przez Wydział krajowy.

Cheący się ubiegać o tę posadę, która obsadzoną będzie prowizorycznie, na razie tylko na rok jeden, winni wnieść do Wydziału krajowego udokumentowane podania swoje najdalej do 15 kwietnia 1890 r. i przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

1. Świadcstwa udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują, mianowicie a) świadcstwa z odbytych studyów fachowych i dłuższej z dobrym

skutkiem odbytej praktyki w zawodzie gospodarskim; b) świadectwo złożonego egzaminu kwalifikacyjnego na nauczyciela do niższych szkół rolniczych.

2. Metrykę urodzenia.

3. Krótki życiorys.

We Lwowie, dnia 1 marca 1890.

(2-3)

Łubin biały

na grunta cięższe wyborowa roślina w doborowym ziarnie

za 100 kl. 5 złr. loco stacya kolei żelaznej.

Worek 25 ct. w. a.

Zarząd dóbr **RZEPIENNIK MARCISZEWSKI**

p. Rzepiennik strzyżewski. (2-3)

Poszukuje się **dzierżawy folwarczka od 40 do 80 morgów** przestrzeni na **dwanaście lat** od św. Jana b. r. — Odnośne zgłoszenia z opisem i ceną dzierżawy przyjmuje **Wacław Kolbe, Kraków ul. Krowoderska l. 122.** (2-6)

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 18/3			Tarnów z dnia 14/3			Rzeszów z dnia 26/2			Lwów z dnia 23/2			Wiedeń z dnia 14/3		
	od	do	przebie- tnie	od	do	przebie- tnie	od	do	przebie- tnie	od	do	przebie- tnie	od	do	przebie- tnie
Pszenvca	9.—	9.65	—	—	—	9.40	8.50	9.—	—	8.50	9.—	—	8.80	9.60	—
Zyto	8.30	8.60	—	—	—	8.30	7.80	8.—	—	7.40	7.80	—	8.55	9.—	—
Jęczmień	7.75	8.50	—	—	—	8.20	7.50	8.15	—	6.50	8.—	—	7.50	8.—	—
Owies	8.—	8.50	—	—	—	8.25	7.60	8.30	—	7.15	7.50	—	8.40	8.50	—
Groch	10.—	12.—	—	—	—	10.30	8.—	9.—	—	8.—	10.—	—	—	—	—
Fasola	10.—	12.—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bób	—	—	—	—	—	6.75	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wyka	8.50	8.75	—	—	—	—	7.—	8.55	—	6.50	7.—	—	—	—	—
Tatarka	6.50	7.—	—	—	—	7.50	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Proso	5.50	6.50	—	—	—	5.70	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jagły	11.—	14.—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kukurudza	—	—	—	—	—	7.40	6.80	7.50	—	6.—	6.85	—	5.50	5.65	—
Rzepak	—	—	—	—	—	16.50	—	—	—	15.50	16.50	—	—	—	—
Chmiel za 50 kg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Konieczyna n. ezerw.	30.—	50.—	—	—	—	65.—	40.—	55.—	—	40.—	55.—	—	40.—	50.—	—
Koniecz. nas. biała	35.—	58.—	—	—	—	—	—	—	—	40.—	60.—	—	35.—	63.—	—
Koniecz. nas. szwedzka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	42.—	75.—	—
Siano z łąk	3.50	3.60	—	—	—	3.60	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Siano z konieczyny	4.—	4.20	—	—	—	4.20	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słoma	3.—	3.50	—	—	—	3.—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	za 100 kg.						za 100 kg.								
Kartofle hektolitr	1.90	2.—	—	—	—	1.60	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okowita 80—95°	73.—	75.—	75.—	—	—	80.—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kont.	—	—	—	—	—	—	10.50	—	—	10.—	—	—	—	—	—
Masło	1.10	1.20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—